

Nasza redakcja

Kochani, zachęcamy wszystkich uczniów z SP 33 i XII LO do pisania artykułów do naszej gazetki!!!

„Echo Szkoły” - gazetka szkolna w Zespole Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie

Nasza redakcja

Redaktorzy :

A. Bochnak, K. Falba, J. Lewak – 3b SP;

B. Bochnak, J. Górski, J. Inagaki, J. Kasprzak, M. Kramarz – 6a SP;

L. Pastok – 7a SP

W. Dragulska – 1e LO; N. Stelmach – 2b LO;

D. Pawlisiak – 2c LO; A. Walasek - gościnnie

Opiekun gazetki – p. Sylwia Jaguszewska (n – I bibliotekarz)

Współpracuje z nami:

p. I. Konieczna, p. M. Majewska, p. A. Markowska, p. Ż. Węzik,

p. L. Wiśniewska



Jesień ☺

Aktualności

Sonda na temat „Jak spędziłeś Dzień Chłopaka?”

Wypowiedzi uczniów kl. 4/5 SP:

- Razem z kolegami grałem w pasjonującą grę na telefonie przed lekcjami, potem poszliśmy na matematykę i dziewczyny z naszej klasy złożyły nam życzenia i każdy dostał dużą czekoladę oraz mieliśmy wolną lekcję!!!
- Spędziłem ten dzień bardzo dobrze, miałem wielkie szczęście bo znalazłem 10 zł :) a od dziewczyn z naszej klasy dostałem mazaka i lizaka.

Sondę przeprowadził Marek Kramarz 6a SP 33

Nasza okładka to jesień w pracach uczennic klasy 2b SP,

fot. S. Jaguszewska

Złota myśl na Dzień Nauczyciela

Nauczyciel ... to jedna z najbardziej wyjątkowych postaci na całym świecie, bo ktoś inny mógłby każdego dnia ofiarować to, co w nim najlepszego, cudzym dzieciom? (D. Beisser)

Wybrał Marek Kramarz 6a SP 33



Dzień Wszystkich Świętych, Zaduszki, a może Halloween? Poczytajmy o różnych tradycjach

Wigilia Wszystkich Świętych - Halloween

Skąd tak naprawdę wzięło się Halloween? Wywodzi się ono z tradycji anglosaskiej, z celtyckiego święta Samhain, w czasie którego wygaszano ogień i wszystkie światła, aby nie wskazywać drogi zmarłym duszom, a ogień palono daleko od domostw. W drugiej połowie XIX wieku tradycja przywędrowała wraz z irlandzkimi emigrantami do Ameryki i tam święto zmieniło nazwę na Halloween. Sama zaś nazwa wzięła się od zdania „All Hallows’ Eve”, co w tłumaczeniu z języka angielskiego oznacza „wigilię Wszystkich Świętych”.

Z Halloween związane jest wiele zabaw. Najpopularniejszą zabawą jest łapanie jabłek - za pomocą zębów należy wyłowić pływające w wannie lub basenie jabłka. Inną popularną zabawą jest zjadanie bez pomocy rąk wiszących na nitkach ciastek i owoców.

Dzień Wszystkich Świętych

Zwyczaj czczenia świętych 1 listopada ma ponad tysiąc lat. Poprzedzało go święto, które obchodzono 13 maja - dzień modlitwy za męczenników. W roku 731 święto przeniesiono na 1 listopada, natomiast w roku 837 papież Grzegorz IV postanowił, że tego dnia w modlitwach będą wspomniani nie tylko męczennicy, ale wszyscy

święci. Inne źródła podają, że 1 listopada jako osobne święto ku czci wszystkich świętych ustanowił w 935 roku papież Jan XI. Jest to dzień odwiedzania grobów, dzień wolny od pracy, powszechnie uważany za Święto Zmarłych, pomimo że zgodnie z historią jest to święto poświęcone pamięci osób świętych, a następny dzień, 2 Listopada to tak zwany Dzień Zaduszny, czy też Zaduszki – dzień modlitwy za dusze zmarłych. Najpierw Dziady, potem Zaduszki. 2 listopada 998 roku opat Benedyktynów we Francji zarządził modlitwy za dusze wszystkich zmarłych. Zwyczaj ten szybko rozprzestrzenił się w Europie. Jednak tradycja wspominania zmarłych i wiara w życie pozagrobowe sięga czasów pogańskich, kiedy to przygotowywano duszom pokarmy i zostawiano je na grobach lub w domach. Pozostawiano otwarte drzwi do domów, kładziono na podłodze siano, aby duchy nie bały się poruszać. Jedzenie miało dodać siły zbłąkanym duszom w drodze do nieba. Rozniecano też ogniska, ogień miał oczyszczać dusze i chronić przed złem ludzi żywych. Dzień modlitwy, stał się przeciwwagą świąt pogańskich (m. in. Dziadów), które miały zapewnić żywym przychylność duchów. Dzisiaj to święto wygląda nieco inaczej, ale można dopatrzeć się pewnych podobieństw, 2 listopada modlimy się za dusze zmarłych, aby ułatwić im drogę do nieba. Praktykowane są też „Wypominki”, które polegają na wypisywaniu na kartkach imion zmarłych, za duszę których mają być odmawiane modlitwy.

Wywiad!!!

Wywiad z Mają Orlewicz, uczennicą klasy 7a w SP33 w Szczecinie o jej niesamowitej fundacji, która ma na celu niesienie pomocy zwierzętom ze schroniska. Maja kocha zwierzęta i założyła tę fundację aby jak najbardziej im pomóc w codziennym funkcjonowaniu – środki finansowe przeznaczone są na karmę i koce dla schroniska.

Maja, kiedy wpadłaś na pomysł aby pomóc schronisku?

- Do tej pory wspierałam schronisko z własnych pieniędzy, ale kiedy zaczęło mi ich brakować pomyślałam, że mogłabym wyprowadzać psy za drobną opłatą i tym samym dalej wspierać schronisko.

Czy masz jakieś zwierzątka w domu, a jeżeli tak, to jakie?

- Mam 2 koty adoptowane ze schroniska, jednego który się przypałał więc postanowiłam go przygarnąć i 2 jaszczurki.

Masz jakieś dalsze plany związane z twoim pomysłem?

Rodzice zastanawiają się nad stworzeniem fundacji bo akcja nabrała takiego rozgłosu, że ludzie zaczęli wpłacać pieniądze coraz częściej.

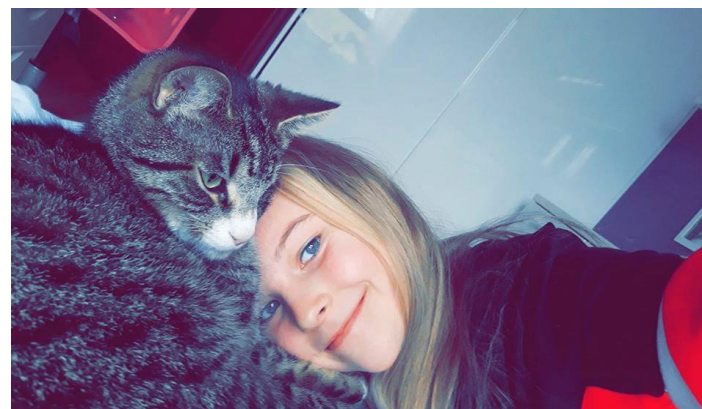
Jakie jest twoje zdanie na temat krzywdzenia zwierząt w domach?

- Przemoc wobec zwierząt jest najgorszą rzeczą jaka może się dziać w domu. Moim zdaniem kary za znęcanie się nad zwierzętami powinny być bardziej zaostrzone.

Czy planujesz w przyszłości kolejne akcje takie jak „Straszny Kiermasz”, który odbył się w naszej szkole 31 października?

- Tak, różne zbiórki pieniędzy, wolontariat i domy tymczasowe dla zwierząt.

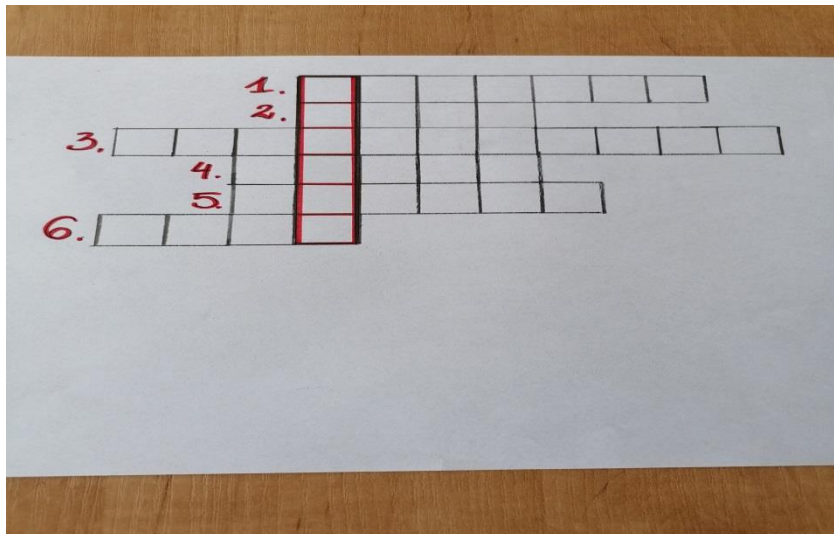
Wywiad przeprowadziła Lena Pastok, kl. 7a SP



Zdjęcie pochodzi ze zbiorów prywatnych Mai ☺

Rozruszaj szare komórki!

1. Jak się nazywa przedmiot szkolny po angielsku?
2. Najważniejszy bóg grecki?
3. Jak się nazywa grupa zwierząt bez kręgosłupa?
4. Mit o Demeter i . . .
5. Robi się nim szkice.
6. Jest w książce muzycznej.



Oprac. Beniamin Bochnak i Jakub Górski, 6a SP

Moje hobby, moja pasja 😊

A oto sportowe pasje naszych najmłodszych uczniów SP 😊





Zrób to sam!

POJEMNIK Z PATYČZKÓW DO LODÓW

CO BĘDZIE POTRZEBNE?

- PATYČZKI DO LODÓW,
- KLEJ DO DREWNA
- OZDOBY

SPOSÓB WYKONANIA:

1. ABY ZROBIĆ DÓŁ PUDEŁKA NALEŻY UŁOŻYĆ KILKA PATYČZKÓW DO DŁUGOŚCI JEDNEGO PATYČZKA OD LODÓW
2. SKLEJAMY KLEJEM DÓŁ POJEMNICZKA I KLEIMY DWA PATYČZKI Z PRAWEJ I LEWEJ STRONY
3. KŁADZIEMY DWA PATYČZKI RÓWNOLEGLE DO SIEBIE
4. NA TE DWA PATYČZKI KLEIMY KOLEJNE DWA PROSTOPADLE DO POPRZEDNICH. POWTARZAMY TĘ CZYNNOŚĆ AŻ POWSTANIE WYSOKIE PUDEŁKO
6. CZEKAMY AŻ KLEJ WYSCHNIE. PUDEŁKO JEST GOTOWE DO UŻYCIA

W NASTĘPNYM NUMERZE ZDJĘCIE GOTOWEGO POJEMNIKA!

OPRAC. JULIA INAGAKI, 6A SP

Co słysząc w bibliotece?



A w bibliotece dużo się dzieje!



Akcja „Porozmawiajmy proszę”



Międzynarodowy dzień Pluszowego Misia połączony z Dniem Kolorowej Kredki

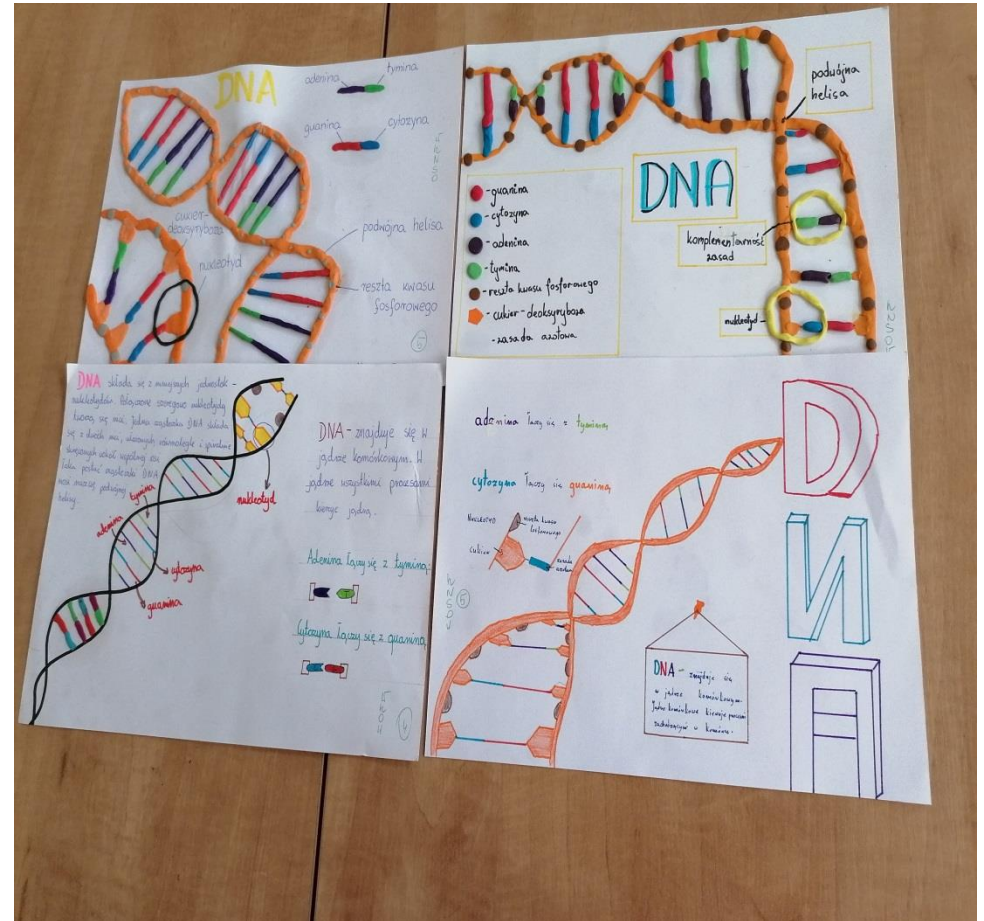


Pamiętkowe zdjęcie po wspólnym czytaniu ☺

fot. S. Jaguszewska

Blżej nauki

Budowa DNA – modele wykonane przez uczniów kl. 8a SP, fot. P. S. Jaguszewska





Co słyhać w świetlicy szkolnej?

22 X 2019 I klasy miały pasowanie na świetlika w świetlicy szkolnej. Wszyscy byli ubrani na galowo, w czasie pasowania dzieci miały dużo zagadek do rozwiązania. Lidia Misiewicz (3b SP) recytowała wierszyk dot. świetlicy, a pierwszaki były bardzo szczęśliwe

Wszystkie pierwszaki otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki.

Alicja Bochnak, 3b SP

W naszej świetlicy ogłoszono konkurs na logo świetlicy – wszystkie prace były bardzo ciekawe ale najciekawsza była praca Lidii Misiewicz - to ona wygrała!!!

Julia Lewak, 3b SP

Kącik ortograficzny

„U” piszemy w zakończeniach -uch, -unek, -unka, -uszek,

-uszka, -utki, -uś, -unia, np.

brzuch, zuch, rysunek, szacunek, opiekunka, fartuszek, maluszek,

okruszek, placuszek, staruszek, muszka, poduszka, drobniutki,
malutki, Maciuś, tatuś, babunia

prac. J. Lewak, 3b SP

„Ó” wymieniamy na o, e, a:

dół-doły, mój-moje, ogród-ogrody, pióro-pierze

powtórki-powtarzać, siódemka-siedem, sól- solić, szóstka-sześć,
wieczór-wieczory

Alicja Bochnak, 3b SP

Przysłowia mądrością narodu ☺

Co dwie głowy to nie jedna – Lepiej myśli się we dwóch.

Co ma wisieć, nie utonie – co ma stać się, to się stanie.

Czas leczy rany – każdy smutek mija z czasem.

Fortuna kołem się toczy – czasem się coś utraci, a czasem zdobywa.

Głową muru nie przebijesz – pewnych rzeczy zrobić się nie da.

Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz – trzeba ponosić skutki swych czynów.

Każdy kij ma dwa końce – wszystko ma dobre i złe strony.

Kto się lubi, ten się czubi – przyjaźń wcale nie oznacza, że się ma to samo zdanie.

Kuj żelazo póki gorące – trzeba korzystać z szansy, nim minie.

Nie kupuj kota w worku – sprawdź towar, nim go kupisz.

Wybrał Krzysztof. Falba, 3b SP (na podst. Strzeboński G., Przysłowia polskie, Wydawnictwo Greg, Kraków 2014

Nasze próby literackie

Moje szczęśliwe życie

Była sobie pewnego razu dziewczynka o imieniu Natalka, która mieszkała w lesie i miała dużo przyjaciół wśród zwierząt. A najbardziej lubiła bawić się z wiewiórką Laurą. Całymi dniami siedziały na gałęzi i śpiewały piosenki. Lubiły też chodzić na łąkę. Ale sympatyczna wiewiórka miała jedną wadę – zabierała najróżniejsze rzeczy Natalce!

Pewnego razu bawiły się w chowanego - dziewczynka schowała się do dziury w której była woda i prawie się nie utopiła! Zaczęła krzyczeć: Pomocy! Ratunku! Usłyszała ją wiewiórka i zawołała niedźwiedzia na pomoc!

Natalka wyszła cała zmarznięta, a potem niedźwiedź przytulił ją i wiewiórkę i wszystko dobrze się skończyło!!!

Alicja Bochnak, 3b SP



Rysunek wykonany przez Alicję Bochnak, 3b SP

Przeczytaj ciekawą książkę, artykuł w czasopiśmie lub obejrzyj ciekawy film ☺

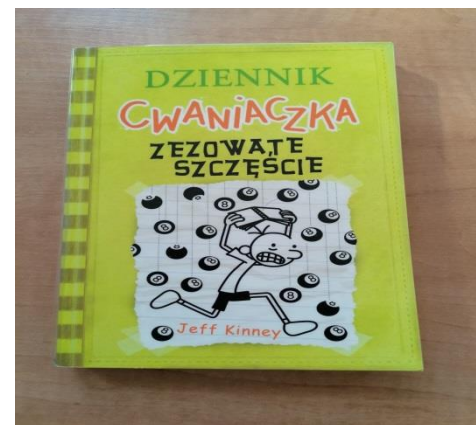
Film pt. „ CORGI psiak królowej” to bardzo zabawna komedia z psich wyższych sfer :) Rex to bardzo rozpuszczony mały pies rasy corgi, to ulubieniec brytyjskiej królowej. Mieszka w pałacu w królewskich luksusach i powszechnym uwielbieniu, przez co jest zarozumiały. Jednak pewnego dnia na skutek szalonego zbiegu okoliczności Rex traci swoją pozycję w pałacu i trafia do londyńskiego schroniska i musi nauczyć się co to znaczy być zwyczajnym psem. Próbując odnaleźć drogę powrotną do domu odkrywa, że prawdziwych przyjaciół nie poznaje się po pięknej sierści ale po tym, że potrafią wyciągnąć pomocną... łapę. Angielski humor, szalone przygody i bohaterowie których można pokochać.



Polecam!!! Marek Kramarz 6a SP 33

Książka miesiąca!!!

Książka września to „Dziennik Cwaniaczką” (Jeff Kinney)



Książka października to „Kawa z kardamonem” (Joanna Jagiełło)



Książka listopada to „Obudź się Kopciuszką” (Natalia Sońska)

Korespondencja z zagranicy!!!



Zapraszamy do czytania tych i innych książek
z biblioteki szkolnej!!!

Wrzesień bezpowrotnie przeminął, mamy już połowę października! Jak wiemy to właśnie październik jest miesiącem studenckim, gdzie we wszystkich uniwersytetach zaczyna się kolejny rok akademicki, a kluby czy puby otwierają szereg różnych imprez dla tych młodych osób, które zaczynają nowy rozdział życia.

Ja śmiało mogę powiedzieć, że też jestem studentką, a raczej byłam, przez dość krótki moment. Dostałam się na prawo i zdecydowałam się podjąć naukę na tym kierunku, na uniwersytecie w Preston. O ile wizja bycia studentką i prowadzenia studenckiego życia jest dosyć interesująca i ekscytująca to po powrocie z wakacji zaczęłam się zastanawiać czy prawo jest dla mnie czy może powinienam zmienić kierunek na inny. Z takiego 'bezpiecznego miejsca' w mojej głowie, którym była wizja studiowania prawa przez kolejne 4 lata i potem zostania prawnikiem przeniosłam się nagle do wizji, gdzie nawet nie byłam pewna czy chcę iść na jakiegokolwiek studia, byłam po prostu strasznie zagubiona.

W Anglii rok studencki zaczyna się około 16 września, a nie 1 października jak w Polsce. Tygodnie mijały, a ja zmieniałam wizje na siebie średnio raz dziennie, jak możecie się domyśleć wszyscy już mieli mnie dość... Na 2 dni przed rozpoczęciem roku akademickiego zdecydowałam się na zrobienie sobie roku przerwy od studiów, w Anglii jest to dosyć popularne dla osób, które są w mojej sytuacji i nazywa się to gap year. Moja wizja wtedy wydawała się być najlepszym pomysłem na jaki mogłabym wpaść. Jak pomyślałam tak uczyniłam, ale w końcu były to 2 dni przed rozpoczęciem roku, czyli trochę późno na nagłe zmienienie decyzji i zrezygnowanie.

Bałam się strasznie, w końcu dlaczego bym miała tracić rok na coś czego nie czuję albo czegoś czego nie jestem pewna? Czułam, że to by było najgorsze co bym mogła sama sobie zrobić. Pojechałam na uczelnię i wytłumaczyłam sytuację, ku mojemu zdziwieniu Pani, która się zajmuje przyjęciami i rekrutacją powiedziała, że nie jest to żaden problem. Natomiast, żeby było jeszcze śmieszniej to studia w Anglii to jest koszt £9,250 rocznie i każdy pojedynczy student bierze kredyt studencki, który spłaca się po ukończeniu studiów i osiągnięciu pewnego progu zarobków, na 2 dni przed te pieniądze z tego kredytu są już przesłane do wszystkich uczelni, czyli jest to robione tak, że zanim zaczniemy studiować to 1 rok studiów jest już opłacony, co w sumie jest logiczne.

Ja byłam przerażona, że już moje pieniądze z tego kredytu zostały przelane do uczelni, ale jak się okazało wystąpił błąd i spośród 400 osób na tym roku to z moją aplikacją coś się stało dzięki czemu te pieniądze nie dotarły do tej uczelni i właśnie dlatego mogłam przerwać te studia. Jeśli te pieniądze by dotarły to prawdopodobnie musiałbym zacząć te studia, z racji tego, że taką sytuację jest strasznie ciężko odkręcić. Także, patrząc na te wydarzenia myślę, że po prostu tak miało być...

Zatem, przerwałam swoje studia i mam rok przerwy, w takich okolicznościach samo nasuwa się na język co teraz robię i będę robić ?

W tym roku, który mam 'wolny' zdecydowałam się pójść do pracy, ponieważ dostałam bardzo interesującą ofertę od pewnej z firm, która na pewno da mi jeszcze inne możliwości i jest to zdecydowanie nowe doświadczenie, a ja zawsze chciałam sprawdzić jak to jest pracować tak jak moi rodzice czy kiedyś moi dziadkowie, sąsiedzi, znajomi i tak dalej. Odbieram to jako 'dar' od

losu! Jeszcze 3 miesiące temu nie pomyślałabym, że moje życie się właśnie tak potoczy.

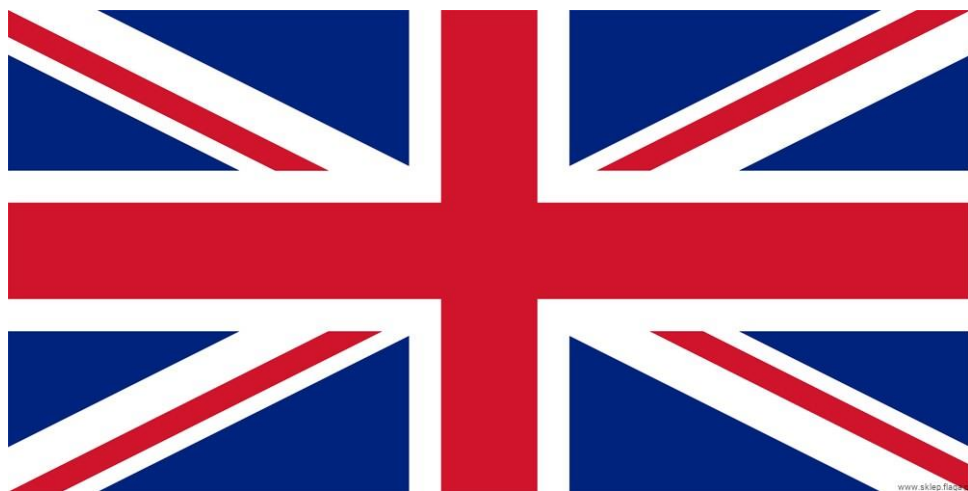
Chciałabym jeszcze zauważyć, że proces aplikowania na studia w Anglii zaczyna się na rok przed rozpoczęciem studiów, czyli ja we wrześniu tamtego roku pisałam swoją aplikację, pracowałam ze swoimi nauczycielami, żeby były perfekcyjna i pomiędzy wrześniem, a grudniem pracowaliśmy nad oprawą 'artystyczną' tej aplikacji.

Był to dla mnie niesamowicie stresujący proces i uważam, że strasznie na tym ucierpiałam, ponieważ przez tamte miesiące pomiędzy wrześniem, a grudniem nie wiedziałam co do końca chce studiować, a z założenia na początku miałam nie aplikować na te studia, potem nastąpił spokój, ale potem znowu nagle zapadł kryzys, jeśli mogę to tak nazwać.

Także, apeluję do tegorocznych maturzystów, żebyście przemyśleli wasze decyzję, nie róbcie niczego wbrew sobie i, żebyście się nie bali brania tego roku przerwy, bo to naprawdę nie jest nic złego, a może wam naprawdę pomóc w zdecydowaniu się na coś innego! To też nie jest tak kolorowy proces jak wszyscy to pokazują, sama się o tym przekonałam także naprawdę nie bójcie się ewentualnie zmienić kierunku i myśleć o tym. Powodzenia i trzymam mocno kciuki za was jak i za samą siebie na obecnym moment.

Aleksandra Walasek

Kochani! Ola chodziła do naszej szkoły – do Gimnazjum nr 11 do klasy z szermierką. Po skończeniu II klasy wyjechała z rodziną do Wielkiej Brytanii, pisze dla nas korespondencje dot. życia w Wielkiej Brytanii, tego jak tam się żyje, uczy itp. Jeżeli mielibyście pomysły na tematykę Jej artykułów to zostawiajcie je w bibliotece szkolnej.



Kącik językowy

When outside
is raining
and it's grey
your joy is fading.

Just one
little smile
can make
a day better.

Just think
about something
that you love
or like.

Imagine
that you are
riding a bike.

You ride

uphill when
the weather
wants you to slide
deep down
in your sorrow.
You should
embrace it
and focus
on the
bright side,
just like
on that smile.
That one
small piece
of you
or somebody
else.
That can
make

your whole
life better
and brighter.

15 listopada 2019

Dominik Pawlisiak, 2c LO

***Kochani! Jeżeli tworzycie opowiadania,
wiersze i nigdzie ich nie publikujecie
to zapraszamy do tego aby umieszczać je
na łamach naszej gazetki!!! Jeżeli nie chcecie
publikować pod prawdziwym imieniem
i nazwiskiem to zawsze można to robić pod
pseudonimem 😊 Chętnych ze swoimi utworami
zapraszam do biblioteki szkolnej 😊***

Sylwia Jaguszewska

Trochę kultury ;)

Halloween w Norwegii

Halloween w Norwegii jest obchodzone hucznie, podobnie jak każde inne święto. W sklepach jest bardzo dużo ozdób, strojów i smakołyków.

W Norwegii Halloween wygląda nieco inaczej niż w Polsce ponieważ jest ono obchodzone zarówno chętnie przez osoby starsze jak i młodsze. Podczas gdy dzieci wychodzą po cukierki rodzice lub opiekunowie również się przebierają.

W szkołach panuje klimat opisywanego święta. Uczniowie i nauczyciele ubierają się i malują, próbują się nawzajem przestraszyć. Są także organizowane różne konkursy i zabawy, niezależnie od wieku. Po szkole nastolatki często zbierają się w grupkach i tak jak dzieci chodzą zbierać cukierki. Po kilku godzinach zabawy w odwiedzanie domów i zbieranie łakoci bardzo często idą do kina bądź do domu oglądać horrory. Kolejnym popularnym sposobem spędzania tego święta jest pójście na halloweenową imprezę. Poniżej krótka lekcja j. norweskiego:

knask eller knep - cukierek albo psikus

gresskar - dynia

spøkelse - duch

godteri - słodycze

hjemsekt - nawiedzony



Oprac. Nikola Stelmach 2b LO i Weronika Dragulska 1e LO

Na sportowo!!!

W dniu 23.11.2019 r. w Nysie odbył się Drużynowy Puchar Polski w klasie Młodzieżowej. Do rywalizacji stanęło 18 drużyn z całej Polski. Szczecin reprezentowały 2 drużyny.

Drużyna I w składzie: Bielecka Maria, Kajper Justyna, Kulpa Alicja, Kuźnicka Lena, Radtke Natalia zajęła 1 miejsce, a drużyna II w składzie: Bosak Zofia, Brzezińska Marcelina, Drygalska Martyna, Janczak Amelia, Klimczuk Agata zajęła 6 miejsce.

MISTRZOSTWA OKRĘGU O PUCHAR DYREKTORA ZSS
w gimnastyce sportowej 🏆

W sobotę 16.11 odbyły się w naszej szkole Mistrzostwa Okręgu o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Sportowych, podczas których gościliśmy zawodniczki z Łodzi. Zawodniczki reprezentujące naszą szkołę zaliczyły bardzo dobry start. A oto wyniki:

Klasa młodzieżowa:

1m. Justyna Kajper, 2m. Maria Bielecka, 3m. Alicja Kulpa

Klasa III PZG:

1m. Zuzanna Lewicka, 2 m. Barbara Szeligowska, 3 m. Maria Matczak

Klasa II PZG:

1m. Maja Krakowska, 2 m. Zuzanna Kulpa, 3 m. Samanta Anioł

Klasa I PZG:

1m. Julia Kulbacka, 2 m. Natalia Taranowicz, 3 m. Paulina Kuźniak

Oprac. M. Matczak, 5a SP

Pożartujmy 😊

- Jakich kamieni jest najwięcej w wodzie?

- Mokrych!

- Jaki jest szczyt zimna?!

- Zamknąć się przed mrozem w lodówce!

- Jaki jest szczyt sprytu!

- Nalać do sitka.

- Czym się różni czerwona skarpetka od czerwonej róży?

- Zapachem!

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Stasia:

- Jaki to czas? Ja się kąpię, ty się kąpiesz, on się kąpie...

- Sobota wieczór, panie profesorze.

- Synku, gdzie jest Twoja złota rybka?

- W kieszeni, wziąłem ją na spacer!

Oprac. na podst. „Kumpel” 2/2019 i 4/2018

Alicja Bochnak, 3b SP

